

# GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

## Sekretarjat Redakcji

Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 250.

**CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy lub jego miejsce  
1-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane  
po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł.  
Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni”, (Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 20 groszy. Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszczędn. m. Pabjanic (dopisek: Gazeta Pabjanicka). Prenumerata kwartalna z odnośnieniem do domu 3 zł. zagranica 4 zł.

## 11-GO LISTOPADA.

Mineło lat szesnaście od daty, gdy w stolicy Polski wydarto władzę z rąk okupantów, gdy z Magdeburga powrócił Józef Piłsudski, by ująć w swe dłonie ster Państwa i Narodu.

Data 11-go listopada ustaliła się w świadomości społeczeństwa polskiego jako początek dziejów odrodzonego, po półtora wiekowej blisko niewoli nowy żywot rozpoczynającego Państwa Polskiego.

Wraz z pamięcią o tych, którzy krwią i czynami zdobyli niepodległość, w dniu tym ze szczególną siłą narzuca nam się potrzeba „rachunku sumienia” — podsumowania rezultatów, jakie Polska w ciągu tych lat kilkunastu osiągnęła.

Bez fałszywej dumy i samochwalstwa, ale w trzeźwym poczuciu realnej rzeczywistości, stwierdzić nam wolno, że Polska w ciągu tego krótkiego stosunkowo okresu osiągnęła rezultaty olbrzymie.

Z niebytu politycznego, gdy wrogowie nasi snuli już plany całkowitego wytopienia żywiołu polskiego na ziemiach jej rdzennego dziedzictwa, gdy język polski, z wyjątkiem zaboru austriackiego, wyparty był ze wszystkich dziedzin życia publicznego, a różnorodnie rozwinięty system wpływów obcych pracował nad wydarciem świadomości narodowej dziecku polskiemu i szerokim warstwowi ludu polskiego — Polska nie tylko wkroczyła w nowy okres swej niepodległości, zjednoczenia, ale osiągnęła stanowisko mocarstwowe, dziś już przez nikogo nie kwestionowane.

Miesiące ostatnie przyniosły nam nowe, wymowne dowody mocarstwowego stanowiska Polski. Polska wola i decyzją własną pozbyła się ostatniego śladu swej zależności politycznej w postaci narzuconych nam traktatów mniejszościowych.

Niemcy, które najdłużej wzdragały się z uznaniem mocarstwowego stanowiska Polski, obecnie przez podniesienie poselstwa swego w Warszawie do rangi ambasady i przez oświadczenie swych organów urzędowych, charakter ten uznały. Nie może być mowy już dzisiaj o kwestjonowaniu przez Niemcy naszych granic i o agitacji za ich rewizją pokojową. Mocarstwowa Polska prowadzi politykę samodzielną, której celem jest umocnienie pokoju w szczególności w Europie Wsch.

W świadomości opinii europejskiej, która jeszcze przed kilkoma laty traktowała Polskę sceptycznie lub nawet lekceważąco, dziś utrwaliło się już przekonanie, że Polska jest jednym z najważniejszych czynników pokoju i równowagi światowej.

Utrwalenie mocarstwowego stanowiska Polski jest wynikiem zarówno genialnego kierownictwa polityką zagraniczną przez Marszałka J. Piłsudskiego i min. J. Becka, jak i konsolidacji wewnętrznej, jaka w Państwie Polskiem nieustannie się dokonytuje.

Drugim czynnikiem, od którego zależy jest sukces polityki zagra-

nicznej i zdobycie stanowiska mocarstwowego jest stan gospodarczy kraju.

Polska o własnych siłach i na własnej drodze podjęła ciężką walkę z kryzysem gospodarczym, jaki dotknął świat cały i walkę tę prowadzi zwycięsko.

Do nikogo ręki nie wyciągaliśmy o pomoc i ratunek, własnymi środkami materialnymi i własnymi, od nikogo niezapóżyczonymi pomysłami gospodarczymi, walkę tę prowadziliśmy i prowadzimy.

Rezultaty są poważne i widoczne dla całego świata. Waluta polska jest niezachwiana, przetrwała całą burzę kryzysową. Polska przez obniżkę cen wyrobów przemysłowych, opłat pocztowych, kolejowych, przez oddłużenie rolnictwa, przy równoczesnym podtrzymaniu cen zboża, przez skuteczną walkę z bezrobociem, położyła mocne fundamenty pod stabilizację swej gospodarki społecznej i państwowej na poziomie niższym, jak tego wymaga dzisiejszy okres gospodarki światowej.

Stabilizacja stosunków gospodarczych w Polsce, stała, systematyczna, pozbawiona cech sekciarstwa zewnętrznego i ryzykownych eksperymentów praca Rządu Polskiego, jest niewątpliwie jednym z najważniejszych czynników, które pozwoliły nam zdobyć i utrwalic mocarstwowe stanowisko Polski.

Równocześnie postępuje konsolidacja wewnętrzna społeczeństwa polskiego. W życie czynne wchodzi już pokolenie, które znało niewolę tylko z opowieści ludzi starszych, pokolenie wychowane już w szkole polskiej, w oddziaływaniu państwowej idei polskiej, promieniującej samym faktem istnienia niepodległej Polski i osiągniętego przez nią stanowiska mocarstwowego. W pokoleniu starszym widoczny jest również coraz wyraźniejszy zanik ducha partyjniczego, rozdzierającego doniedawna jeszcze społeczeństwo polskie na wrogie wzajemnie obozy, przy równoczesnym wzroście świadomości państwowej w szerokich jego sferach.

Wymownym i niezbitym tego dowodem są wyniki wyborów do rad gromadzkich w województwach zachodnich i południowych, które uważane były dotychczas za bezsporną dziedzinę wpływów stronnictw opozycyjnych.

Idea zgodnej współpracy dla dobra państwa przenika już obecnie nawet do tych środowisk ludności ukraińskiej, które dotychczas uważane były za zgoła dla niej niedostępne. Świadczą o tem wybory do rad gromadzkich w województwach południowo-wschodnich, gdzie listy kompromisowe, w których interesy ludności polskiej w gromadach narodowościowo-mieszanych zostały całkowicie uwzględnione i wybory stały się czynnikiem zgodnej współpracy, nie zaś wzajemnej walki pomiędzy ludnością ukraińską i polską. Rok bieżący, omroczony tragiczną zbrodnią, dokonaną na

osobie ś.p. Ministra Bronisława Pierackiego, przyniósł nam i radosne momenty zwycięstw w międzynarodowych zawodach lotniczych-samolotowych i balonowych, które są świadectwem wielkich osiągnięć naszych w nowej i trudnej dziedzinie, mającej tak doniosłe znaczenie zarówno w warunkach pokojowych, jak i wojennych.

Nowy rok swego niepodległego bytu państwowego Polska odrodzona jako mocarstwo poważne nazeewnątrz, skonsolidowane nawewnątrz, w którym narastają samoczynne siły społeczne, jakim Rząd daje pole do pracy w samorządzie terytorjalnym i gospodarczym.

Rząd Premiera L. Kozłowskiego w ciągu trzech zaledwie miesięcy swego istnienia przygotował bogaty plan pracy, która przede wszystkim zmierza do ułatwienia i rozwoju drobnych warsztatów rolnych i do stworzenia właściwych warunków pracy dla wszystkich warstw społeczeństwa.

Stwarzając te ramy i warunki wielkim wysiłkiem swej energii i pracy, Rząd zwraca się o takiż wysiłek do społeczeństwa. Dziś w rocznicę odzyskania niepodległości, apel ten ze szczególną siłą odezwać się musi w sercach i umysłach naszych.

Od rozwoju sił społecznych, od ich energii i prężności na polach wszystkich życia społecznego i gospodarczego, zależy dalszy postęp i szybkość rozwoju Państwa Polskiego, które kroczyć musi niezmiernie ku wyżynom potęgi, gdyż ani na chwilę zapominać nam nie wolno, że na Polskę słabą i bezsilną miejsca w Europie niema.

Najjaśniejsza Rzeczypospolita Polska, opromieniona już dzisiaj blaskiem mocarstwowego majestatu, niech nam żyje po wieki ku pomysłności i szczęściu przyszłych pokoleń, ku chwale i wielkości Imienia Narodu Polskiego i Jego Wielkiego Wodza.

### PROGRAM OBCHODU:

Sobota, dnia 10 listopada 1934 r.

#### I. CAPSTRZYK.

Godz. 18—zbiórka orkiestr P.W. i organizacji na placu Straży Pożarnej.

Godz. 18.30 — wymarsz oddziałów w 2-ch grupach.

1-sza grupa:

Orkiestra f-y „Kruschender”, Policja Państwowa, Legjoniści, P. O. W., Inwalidzi, Z. O. R., Zw. Pod. Rez., Zw. Rezerwistów, Stow. Weteranów b. Armji P. we Francji, P.W. Kolejowe, P.W. Pocztove. Dowódcą grupy ppor. rez. Krakowski A.

Trasa: ul. Kilińskiego, Moniuszki, Sienkiewicza, Skromna, Zamkowa, Pl. Dąbrowskiego.

II-ga grupa:

Orkiestra Straży Ogniowej, Strzelec, Hufce P.W. i W.F., Straż Ogniowa. Dowódcą grupy ppor. rez. B. Hans.

Trasa: ul. Kilińskiego, Zamkowa, Garnarska, Konstancyńska, Warszawska, Plac Dąbrowskiego.

Po zakończeniu capstrzyku — przemówienie, poczem nastąpi rozwiązanie capstrzyku

Dzień 11 listopada 1934 r.

Godz. 9.30—zbiórka i ustawienie organizacji w kościele św. Mateusza.

Godz. 10—Msza Sw.

Godz. 11—pochód i defilada przed pomnikiem.

Informacyj w kościele udzielają oraz kierują ustawieniem ksiąg, oraz ppor. Nowakowski i Pagowski.

Ustawienie pochodu na ul. Grobelnej, w-g kolejności podanej niżej.

Pochód tworzą:

Orkiestra f-y „Kruschender”, Hufiec P.W. Gimn. Męsk., Hufiec P.W. Szkoły Rzemiosł, Hufiec P.W. Szkoły Dokszt., Policja Państwowa, Zw. Strzel. Męski, P.W.K. Gim. Zeńsk., Z.H.P. Hufiec Zeński, Z. S. Zeński, Z.H.P. Hufiec Męski, O.M.P., Zw. Legjonistów, P. O. W., Zw. b. Działaczy Niepodl., Inwalidzi, Orkiestra Straży Ogniowej, Z.O.R., Zw. Pod. Rez., Zw. Rez., Weterani Armji P. we Francji, P.W. Kolejowe, P.W. Pocztove, Straż Ogniowa, P.C.K., L.O.P.P., „Sokol”, Pabjan. Tow. Gimn., pozostałe organizacje sportowe według starszeństwa, szkoły pow. i średnie ustawia p. Józefiak i ppor. Mielczarek.

Cechy w-g kolejności starszeństwa—ustawia p. Magrowicz.

1) Orkiestra „Sokola”.

Związki Robotnicze: Stow. b. Kilińczyków i N. Z. R., Młodzież Pracownicza „Orle”, St. Ośw. „Pochodnia”, Stow. Spoż. „Spolem”, Zw. Zaw. „Praca”, Zw. Zawod. Prac. Spoż., Stow. Bud. Domów Rob. „Praca”, Stow. Spiewacze, Stow. Nieruchomości, Stow. Kupców Chrześcijan, Stow. Rzemieślników Żyd., Zw. Dr. Kupców Żyd., Żydow. Stow. Nieruch.

Ustawia p. Adaszewski.

Urzędy i Instytucje.

Trasa: ul. Grobelna, Kilińskiego, Zamkowa, — Defilada przed pomnikiem.

### UWAGI OGÓLNE:

1) Orkiestry stają vis-à-vis pomnika i przygrywają kolejno na przemian do defilady.

2) Całość pochodu prowadzi ppor. Czekay, zastępcy: ppor. Czerwiński i B. Hans.

3) 4-ch kierunkowych wystawi Zw. Rez.

4) Prowadzący poszczególne organizacje salutują na sposób wojskowy, lub uchylają kapeluszy przed odbierającym pochód.

5) Poszczególne uczestnicy zwracają głowę do odbierających defiladę.

## OBYWATELE!

Pomni wiekowych zaniedbań Rzeczypospolitej na wybrzeżu i na morzu, których odrobienie wymaga czynnego współdziałania całego Narodu.

Uznając dostęp do morza — największy skarb Rzeczypospolitej — za źródło siły i potęgi Państwa.

Przeświadczeni, że flota wojenna jest niezbędna, by zapewnić wolność pracy polskiej na wybrzeżu i na morzu, a tem samem utrwalic prawdziwą niezawisłość polityczną i gospodarczą Rzeczypospolitej

składamy na Fundusz Obrony Morskiej zadeklarowane przez nas pieniądze, papiery wartościowe, obligacje Pożyczki Narodowej, akcje Banku Polskiego,

I w uroczystym dniu wiekopomnej rocznicy odzyskania Niepodległości wzywamy całe społeczeństwo, by ofiarnością na rzecz rozbudowy floty wojennej przyczyniło się do utrwalenia siły Rzeczypospolitej.

Zarząd Główny Ligi

Morskiej i Kolonjalnej.

### Godne nasiadowania.

W myśl odezwy Ligi Morskiej i Kolonjalnej Zw. Oficerów Rez Koło Powiatowe w Pabjanicach ofiarowało na Fundusz Obrony Morskiej zakupioną obligację 6% Pożyczki Narodowej na sumę zł. 50.—.



## Pobór do pracy w Niemczech surogatem powszechnej służby wojskowej.

Przyszły historyk, który opisywać będzie dzieje odradzania się niemieckiej siły zbrojnej od Traktatu Wersalskiego do tej nieznannej daty, w której Państwo Niemieckie uzna, że pod względem militarnym stoi na wysokości zadania chwili — będzie musiała przyznać, że polityka „ersatzów” i na tem polu świeciła triumfy.

Nie bacząc na kunsztowną organizację Reichswehry, będącej w gruncie rzeczy szkołą wojskową i centralą wyszkolenia, liczba stu tysięcy żołnierzy armii zawodowej jest daleka od aktualnych pragnień niemieckich. Ponieważ armia zawodowa nie posiada legalnych rezerw, które są podstawą siły moralnej armii wojennej, przeto rolę tę pełni w Niemczech „Kyffhäuserbund”, łączący w sobie rolnicze „Kriegvereine” w liczbie około 3 milionów członków, oraz Frontkämpferbund w liczbie około miliona członków i liczące setki tysięcy oddziały partyjne (SA i SS) wraz z formacjami lotniczymi, samochodowymi, technicznymi i t. d., zawiązanymi częstokroć pod auspicjami sportowymi.

Jeśli natomiast chodzi o właściwą organizację uzupełnień i niezbędną tutaj ewidencję ludności, to surogat służby wojskowej i organizacji poborowej stanowi „Arbei dienst”.

Wpływa na to i wiek poborowy (19—21) i długość służby (rok, względnie więcej na żądanie) i rodzaj zasadniczych ćwiczeń, rozkład zajęć i t. p. Sam zaciąg narazie dobrowolny, ale już na podstawie „list ewidencyjnych” w niedługim czasie zamieniony

zostanie na obowiązkowy. Zresztą i dziś dobrowolność zaciągu dopuszcza tak liczne, że niemal regularne wylomy, bo i każdy student i kandydat na posadę czy stonowisko, — i każdy robotnik, pragnący liczyć na pracę, wykazać się muszą odświeżeniem swego czasu w „służbie pracy” i przedstawić tak zw. „Arbeitspass”, równający się mniej więcej naszemu „uregulowaniu stosunków do służby wojskowej” i zewnętrznie tegoż wyrazowi w postaci książeczki wojskowej.

„Służba Pracy” prowadzona już przez rządy poprzednie przed paru laty, — udoskonalona została przez rządy narodowo-socjalistyczne i ujęta w sprężyste ramy organizacji pod komendą b. pułkownika obecnie podsekretarza stanu dla spraw służby pracy, Konstantego Hierla. Armia pracy umundurowana została jednolicie na sposób wojskowy, jedynie miast karabinu uzbrojona została w roboczą łopatę. Obok robót melioracyjnych i ćwiczeń fizycznych, wprowadzono przedmioty wojskowe i wychowanie obywatelskie w duchu narodowo-socjalistycznym. Organizacja dzieli się terenowo na 30 okręgów (Arbeitsgaue), z których każdy przy powołaniu dwóch roczników dać może około 35.000 „żołnierzy pracy” całość zatem — około 1 miliona ludzi. Okręgi dzielą się na grupy — te na oddziały.

Skoszarowanie, poddanie ścisłemu rozkazodawstwu i surowa dyscyplina sprawia, że rozważając znaczenie „żołnierzy pracy” conajmniej jednakowy akcent kładź musimy na każdy z obu tych wyrazów, określających ich charakter.

Takie też wrażenie odniósł każdy, kto miał sposobność na ostatnim kongresie partii w Norymberdze widzieć defilujące sprężystym krokiem bataljony „Arbeitsdienstu” przed zadowolonym obliczem Adolfa Hitlera.

## Poświęcenie sztandaru Pabjan. Stow. Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Pabjanicach.

Przed domem (ul. Zamkowa Nr. 61), gdzie mieści się lokal Stowarzyszenia, o godz. 10-ej rano zapanował ruch niezwykły. To przybywały delegacje różnych Organizacji i Stowarzyszeń, by wziąć udział w uroczystości.

O godzinie 10.45 udano się do kościoła N. M. P.

Ks. Proboszcz Jan Wagner dokonał poświęcenia sztandaru i wygłosił okolicznościowe przemówienie. W czasie sumy pienia na chórze wykonane zostały przez Stowarzyszenie Śpiewacze „Dzwon” pod batutą p. Dąbrowskiego Brunona, który również zagrał solo na skrzypcach.

Przed kościołem nastąpiło wręczenie sztandaru przez księdza proboszcza przezesowi p. Pabisiakowi Waleremu, który ze swej strony oddał go w opiekę chorążemu p. Sulałtowi Leonowi. Moment ten został sfilmowany przez Redaktora „Kupiec i Rzemieślnik” z Łodzi.

Następnie udano się przed pomnik Niepodległości.

Przed złożeniem wieńca krótkie przemówienie wygłosił prezes, stwierdzając, że członkowie, jak w r. 1920, tak i w przyszłości, gotowi są bronić Całości, Wolności Niepodległości Polski. Po okrzyku Najjaśniejsza

Rzeczpospolita niech żyje, orkiestra odegrała Hymn Narodowy.

W Kinie Miejskiem, dokąd udano się z pod pomnika, sztandary zostały ustawione na scenie, a zebranych powitał przewodniczący obchodu p. K. Kneblewski. Po nim sekretarz Zarządu p. Czerwiński S. odczytał zarys dziejów Stowarzyszenia za okres piętnastoletni. P. Fiedler Z., przedstawiciel Izby Przemysłowo-Handlowej i Prezes Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi wypowiedział krótki referat o zadaniach i celach kupiectwa.

Wreszcie p. Derkacz Władysław, członek komitetu Obchodu, odczytał akt erekcyjny poświęcenia sztandaru. Nastąpiły podpisy pod aktem w Złotej Księdze i wbijanie gwoździ.

Jako przedstawiciel władz państwowych pierwszy złożył swój podpis wice-starosta p. Zieliński Roman. Grupami udano się do sali p. Budzińskiego, gdzie do stołu biesiadnego zasiadło około 300 osób.

Sala była ładnie udekorowana. Obiad w miłym nastroju przeciągnął się do godz. 18-ej.

W czasie obiadu poza zwykłymi toastami odczytano szereg depesz i listów od pokrewnych organizacji i stowarzyszeń zamiejscowych.

## KOMUNIKAT O WOLNYCH MIEJSCACH.

Na terenie m. Pabjanic ostatnio zażądano: tkaczy inwalidów wojennych, stolarza inwalidę i prowadzącego ewidencję robotników.

W innych województwach bezrobotni znajdują następującą pracę: 1-en szklarz, 1 majster emaljarz, 1 enolog z ukończoną kulturą i szkolenia win, 1 majster do fabrykacji sznurówadeł i knotów do świec, 1 majster do wyrobu firanek koronkowych, 1 specjalista do mieszania farb i dobierania kolorów, 1 mechanik do obsługi 2 kotłów parowych, 1 fryzjerka z praktyką 5 letnią, 1 maszynistka stenografistka ze znajomością niemieckiego i angielskiego, 1 majster do wyrobu galanterji blaszanej, 1 majster do cynowania i cynkowania,

1 inżynier budowy maszyn, 1 samodzielny ogrodnik, 1 bednarz na dębinię, murarzy wykwalifikowanych, 60 robotników do wyrębu lasu, 1 młynarz na przemiał żyta, 15 inwalidów wojennych, hutników na szkło dmuchane, 2 specjalistów do ciągnięcia rur elektrotechnicznych, Bergmana i izolacyjnych, 4 robotnice wykwalifikowane w dziale opatrunków sterylizowanych i nasyconych, 1 mechanik do wyrobu śrub na automacie szwajcarskim Petermana, 300 robotników do wyrobu półbrzezku.

Po bliższe informacje należy zwracać się do Biura Pośrednictwa Pracy Funduszu Bezrobocia Ekspozytura w Pabjanicach, ul. Pomorska 7 tel. 150.

Marjan Jurakowski.

## Pabjanice w roku 1934.

CZEŚĆ DRUGA.

### Życie społeczne.

Wobec pewnego zainteresowania, jakie wzbudziły opisy instytucji miejskich, prowadzonych lub wspieranych przez Magistrat m. Pabjanic, uważałem za celowe zapoznać szerokie warstwy czytelników „Gazety Pabjanickiej” z całokształtem życia miasta w dobie obecnej.

Choć w krótkości pragnę przedstawić stan Pabjanic pod względem rozwoju i istnienia w mieście organizacji religijnych, filantropijnych, społecznych, towarzyskich, zawodowych, oświatowych, naukowych, przemysłowych, handlowych i t. p.

Jest to, jakby „rzut oka z lotu ptaka” po bieżnię, ale tem samem, łatwiej nadający się do uwypuklenia i utrwalenia się w pamięci czytelnika. Gdy to nastąpi, dojdę do przeświadczenia, że zadanie swe wypełniłem i że praca moja przyniosła pewien ogólny pożytek.

### Stan religijny.

Większość mieszkańców należy do wyznania rzymsko-katolickiego. Miasto posiada dwa kościoły parafjalne, stary „fara” pod wezwaniem św. Mateusza, gdzie proboszczem jest ks. kanonik Mieczysław Lewandowicz, dziekan miejscowy; nowy kościół — pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny, proboszczem jest ks. Jan Wagner ze Zgromadzenia księży Misjonarzy; wreszcie filjalny kościółek św. Florjana, którego rektorem jest ks. kanonik Józef Borenstedt.

Na cmentarzu grzebalnym wznosi się kaplica murowana. Cmentarz starannie utrzymany, ale nie posiada pomników o wartości artystycznej. Spoczywają tutaj weterani z r. 1863, szkoda, że rozproszeni, żołnierze polscy, polegli na wojnie i t. d. Znamiennym, a mało znanym szerokiemu ogó-

1) łowi jest położony w pobliżu pierwszej bramy nagrobek z następującym napisem

†  
NARCYZOWI GRYZŁOWI  
\* 1883. † 1907.

Męczennikowi za Wolność i Socjalizm  
Robotnicy

Policmajster moskiewski Jonin wbijał mu szpilki za paznogie, wieszał i katował, a 7/XI.1907 r. zastrzelił go na polach miasta Pabjanic.

Ś. p. Gryzła podejrzewano, niesłusznie zresztą, o zabójstwo naczelnika powiatu łaskiego Iwanowa.

Przy ul. Warszawskiej Nr. 34/36 wybudowany został niedawno piętrowy gmach, w którym mieści się ochronka — przedszkole, prowadzona przez Zgromadzenie Córki Miłości Bożej. Opiekę i naukę znalazło około 50 dzieci z dzielnicy staromiejskiej. Po całkowitem wykończeniu budynku ponad 150 dzieci będzie mogło korzystać z przedszkola.

Przy parafji św. Mateusza w siedmiu stowarzyszeniach grupuje się kilkadziesiąt osób. Z braku odpowiedniego pomieszczenia działalność stowarzyszeń nie rozwija się należycie. Stow. Pań Sw. Wincentego á Paulo zajmuje się wspieraniem 36 rodzin najuboższych.

Parafja N. M. P. posiada „Dom Katolicki” przy ul. Żeromskiego Nr. 15. W domu tym mieści się 18 stow. religijnych, grupujących ponad 3000 członków.

Zrzeszenie to pod nazwą „Akcja katolicka” posiada bibliotekę dość zasobną (3200 tomów). Duża sala ze sceną służy do zebrań, zabaw tanecznych, przedstawień amatorskich i t. d. Od czasu do czasu zjeżdża nawet i zespół zawodowych aktorów. W lokalu znajduje się radio 4 lampowe z głośnikami.

Panie Zgrom. Sw. Wincentego á Paulo (130 członkiń, opłacających składkę roczną w wysokości zł. 6.—) prowadzą przedszkole dla 50 dzieci; najbardziej uczenie dożywiane są bezpłatnie.

Pod kierunkiem tychże pań, zbierających ofiary w gotówce i naturaljach, znajduje się „tania kuchnia”.

Kuchnia wydaje codziennie od 12—14 w południe obiady w cenie 20 gr. Obiad składa się z porcji zupy jarzynowej, zwykle okraszanej mięsem lub tłuszczem, często zamiast zupy — flaki; do tego dodaje się 1/4 kg. białego chleba.

Ilość obiadów płatnych waha się od 60 — 80 dziennie, bezpłatnych zaś 50—60. Koszt utrzymania kuchni przekracza sumę zł. 10.000.— rocznie.

### Gmina ewangelicka.

W śródmieściu wznosi się niewielki kościół ewangelicko-augsburski pod wezwaniem Sw. Piotra i Pawła. Na czele gminy stoi pastor Rudolf Szmidt, który swój urząd w Pabjanicach sprawuje od roku 1896, czyli przez lat 38.

Na cmentarzu grzebalnym zauważyć można kilka ładnych nagrobków; przy ulicy Kilińskiego znajduje się mauzoleum rodziny ś. p. Oskara Kindlera.

Gmina ewangelicka posiada piękny pięciomorgowy plac przy ul. Legionów Nr. 60. Na placu wznosi się parę budynków murowanych, tonących w zacienionym parku. W jednym z budynków mieści się przedszkole i ochronka z dożywianiem. Z przedszkola korzysta około 50 dzieci. W wakacje działwa wyjeżdża na letnisko. Na czele komitetu opiekuńczego stoi p. Marja Kruschowa.

W drugim pobliskim domu znajduje się przytułek dla starców. W danej chwili jest 19 pensjonarzy, w tem dwie kobiety. Przewodniczącą komitetu jest p. Agnieszka Hadrjanowa.

W trzecim budynku umieszczone zostało gimnazjum niemieckie, o którym będzie mowa przy szkolnictwie.

Gmina posiada różne stowarzyszenia o podłożu religijnym, do najważniejszych i najwięcej zalicza się: „Związek Kobiet Ewangelickich” oraz „Związek Młodzieży Chrześcijańskiej”. Ten ostatni jest jedną z najstarszych organizacji w mieście, istnieje bowiem od r. 1862.



# Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w końcu listopada.

## Kandydat na prezydenta.

Według posiadanych przez nas informacji pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się nieodwołalnie w końcu listopada.

Porządek dzienny pierwszego posiedzenia obejmie ustalenie wysokości pensji prezydenta, wiceprezydenta i wynagrodzenia dla ławników za posiedzenia, którzy, jak powszechnie wiadomo, stałej pensji pobierać nie będą. Dalsze punkty porządku dziennego obejmują wybory prezydenta, wiceprezydenta i 4-ch ławników.

Jeśli chodzi o kandydatów na prezydenta, to Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem wysunie na to stanowisko p. Pawła Golińskiego, dyrektora miejscowej Ubezpieczalni. Na stanowisko wiceprezydenta będzie wyznaczony kandydat zamiejscowy, który posiada wyższe wykształcenie i odpowiednią praktykę administracyjną.

Kandydatury na ławników jeszcze nie zostały ustalone, nie wzbudzą one jednak żadnych poważniejszych trudności.

Do wyboru prezydenta i wiceprezydenta potrzebna jest większość conajmniej 21 radnych, mniejszą bowiem liczbą głosów wybór dokonany być nie może.

Do wyboru ławnika potrzeba przynajmniej 10 radnych.

Ponieważ w Radzie Miejskiej największą grupę posiada Blok, a zatem prezydentem może zostać tylko kandydat Bloku, w żadnym jednak wypadku nie p. Jabłoński.

## Dlaczego p. Goliński?

Gospodarka naszego miasta pozostawia bardzo wiele do życzenia i musi być wyprowadzona na właściwą drogę. Dotych-

czasowe próby nie dały oczekiwanego przez czynniki blokowe rezultatu. Dlatego też obecnie przy wyszukiwaniu kandydata na stanowisko prezydenta brano pod uwagę przede wszystkim taką osobę, która wykazała już umiejętność gospodarowania groszem publicznym na naszym terenie. Do ludzi takich w pierwszym rzędzie należy p. Goliński, który doprowadził mocno zabagnioną gospodarkę Ubezpieczalni do należytego stanu, i dziś Pabjanicka Ubezpieczalnia należy do rzędu niewielu tego rodzaju instytucji w Polsce najlepiej gospodarowanych.

A ponieważ budżet roczny Ubezpieczalni jest większy od budżetu miejskiego — wniosek prosty, że gospodarowanie tym ostatnim nie jest trudniejsze od gospodarowania budżetem Ubezpieczalni.

Oprócz tego p. Goliński w ciągu kilku lat pobytu w Pabjanicach dał się poznać jako człowiek poważny, sumienny, rozumny i nadający się do pracy kolegalnej.

## Co będzie, jeśli Rada nie wybierze prezydenta?

Gdyby nie doszło do wyboru prezydenta na pierwszym posiedzeniu Rady Miejskiej, będzie zwołane drugie posiedzenie, a jeśli i na drugim posiedzeniu Rada nie wybierze prezydenta lub wybierze takiego, którego władze nie będą mogły zatwierdzić, wówczas zostanie prezydent mianowany.

Wypada nadmienić, że Blok wysuwa takiego kandydata, co do którego ma pewność, że wybór jego będzie zatwierdzony.

Najbliższa więc przyszłość

pokaże, czy Rada Miejska spełni te obowiązki, które na nią wkłada ustawa.

Jedno trzeba stwierdzić, że czasy obrzydliwych targów, różnych języczków u wagi bezprowrotnie skończyły się — nikt absolutnie nie może liczyć na to, że za głos swój otrzyma takie czy inne stanowisko w zarządzie miejskim.

## Półroczne Zebranie Członków Spółdzielni „SPOŁEM”.

W dniu 27-go października r. b. w soli Tow. Gimn. „Sokół” odbyło się półroczne ogólne zebranie członków Spółdzielczego Stowarzyszenia Spożywców „Społem” w Pabjanicach w obecności około 200 osób.

Zebranie zagalil prezes Rady Nadzorczej p. M. Tomczak, powołując na przewodniczącego wiceprezesa Rady Nadzorczej p. T. Piechotę, który ze swej strony poprosił na asesora p.p. K. Biskupskiego, W. Wędzikowskiego, A. Nowickiego, Fr. Szuberta, i J. Dziecielskiego i na sekretarza p. A. Millera.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z poprzedniego Ogólnego zebrania sprawozdanie rachunkowe za pierwsze półrocze r. b. omówił kierownik Spółdzielni, p. A. Dajniak.

Obrót Spółdzielni w okresie sprawozdawczym wyniósł zł. 784.743.59 i w porównaniu z tym okresem roku ub. jest mniejszy o zł. 54.586.74 czyli 6,5%. Biorąc pod uwagę dalsze zużycie ludności i spadek cen na artykułach pierwszej potrzeby niższa obrotów jest usprawiedliwiona.

Piekarnia w okresie sprawozdawczym wyprodukowała 315.393 kg. pieczywa, osiągając obrotu złotych 100.654.28.

W masarni zakupiono i przerobiono 607 sztuk trzody chlewnej, wagi po uboju 72.783 kg., wołowiny 8.390 i cielęciny 2.355 kg. Obrót masarni wyniósł zł. 124.762.93.

Również pozostałe działy wytwórcze: palarnia kawy i ciastkarnia pracują na poziomie ub. roku.

Omówiwszy następnie dział handlowy, p. Dajniak zaznaczył, że koszty handlowe są utrzymane w ramach budżetu, jednakże z powodu zmniejszenia się obrotów nadwyżka brutto w dziale handlowym jest mniejsza od przewidywanej.

Czystej nadwyżki za okres sprawozdawczy uzyskano zł. 11.112.59.

Rezultat pracy w pierwszym półroczu na poszczególnych działach przedstawia się następująco:

nadwyżka brutto na towarach spożywczych wynosi zł. 59.993.29, nadwyżka brutto na składach opałowych wynosi zł. 1.168.10, nadwyżka brutto na dziale naczyń wynosi zł. 1.625.48, nadwyżka brutto na dziale bławatnym wynosi zł. 4.608.35, nadwyżka brutto na dziale materiałów piśmiennych wynosi zł. 1.782.18, prowizja komisowa wynosi zł. 996.41, nadwyżka netto na piłkarni wynosi zł. 4.612.23, nadwyżka netto na masarni wynosi zł. 10.952.91, nadwyżka netto na ciastkarni wynosi zł. 418.78, nadwyżka netto na palarni kawy wynosi zł. 223.46, procent od lokat i t. p. wynosi zł. 16.632.53.

Koszty handlowe łącznie z kosztami prowadzenia składów opałowych i innych działów, wynosi zł. 80.605.32, wydatki Wydziału Społeczno-Wychowawczego zł. 1.974.04, amortyzacja ruchomości zł. 2.488.67, odsetki od wkładów i inne wydatki zł. 6.833.09.

Suma bilansowa na dzień 1-go lipca r. b. wynosi zł. 678.298.07, kapi-



## Do Społeczeństwa Pabjanickiego.

Akcja zbierania funduszków na budowę internatu dla dzieci ociemniałych na terenie województwa Łódzkiego trwa w dalszym ciągu.

Ustać nam w pracy nie wolno! Zbliżmy się wolnym, ale pewnym krokiem do zrealizowania naszych zamierzeń — do wybudowania wyżej wspomnianego internatu.

Gdyby nie zwiększenie się ilości dzieci ociemniałych w internacie z 13 na 20, które już całkowicie utrzymuje

Łódzka Rodzina Radjowa, to w roku bieżącym zakład byłby już pod dachem.

Chcąc jednak dzieło rozpoczęte doprowadzić do końca, Zarząd Rodziny Radjowej, Oddział w Pabjanicach, postanowił w dalszym ciągu kołatać do serc ludzi dobrych, aby w swej ofiarności nie ustawali i choćby najmniejszymi datkami zwiększali sumy na ten cel zbierane.

Znając dobrze ofiarności społeczeństwa pabjanickiego — nie wątpimy, że apel nasz znajdzie oddźwięk w sercach szlachetnych jednostek i przy każdej nadarzającej się okazji w gronie najbliższych, inicjatywa zebrania najmniejszych sum dla biednych dzieci ociemniałych będzie zrealizowana.

Ofiary i zapisy na członków przyjmują:

Bank Ludowy.  
K.K.O. m. Pabjanic.  
P. Nowak T. (Ubezpieczalnia Społ., Kościuszki 25).

Sekretariat Rodziny w poniedziałki o godz. 7—8.30 wiecz.

Sekretariat mieści się przy ul. Sw. Rocha 19 (parter).

Zarząd  
RODZINY RADJOWEJ  
Oddz. w Pabjanicach.

## Szkoła Nr. 1 w swoim gmachu.

W bieżącym tygodniu gmach szkoły powszechnej Nr. 1 po wykonczeniu rozbudowy został oddany do użytku. Lokal ten odpowiada całkowicie dzisiejszym wymaganiom pedagogiki i higieny szkolnej.

Posiada 10 sal wykładowych, salę gimnastyczną i cały szereg dodatkowych ubikacji.

Należałoby sobie życzyć, by przyszli gospodarze miasta w jaknajkrótszym czasie dostarczyli podobnych lokali dla tych szkół, które mieszczą się w budynkach wynajętych za drogą pieniądze, a zupełnie nieodpowiednich dla celów szkolnych.

## Zwołanie Sejmu i Senatu.

W ubiegły wtorek odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym Minister Skarbu wygłosił mowę programową z okazji wniesienia na Sejm budżetu państwa na okres od 1.IV 1935 r. do 31.III 1936 r.

Otwarcie sesji budżetowej Sejmu dało okazję posłom opozycyjnym tak z prawej, jak i z lewej strony do wygłoszenia przemówień, skierowanych przeciwko rządowi i większości sejmowej. Sesja została odroczone na 30 dni.

## Doroczny Bazar w Gimnazjum Żeńskim.

Samorząd szkolny państw. gimn. im. Królowej Jadwigi zaprasza rodziców i przyjaciół na doroczny bazar, który odbędzie się w dniach 8-go i 9-go grudnia b. r. w godz. 3-iej do 9-iej wiecz. w sali gimnazjum żeńskiego im. Królowej Jadwigi.



## Skrzynka do listów.

Do Redakcji  
„GAZETY PABJANICKIEJ“  
w miejscu.

Jestem wielkim entuzjastą kina. Jako wychowawca młodzieży chodzę często na seanse szkolne. Obserwuję wtedy pilnie młodzież i jej zachowanie. Dziecko w przeciwieństwie do starszych, którzy chodzą do kina dla rozrywki, przeżywa silnie dzieje bohaterów. Treść i sentencja filmu silnie oddziałują na duszę młodego widza. Odpowiedni film może budująco wpłynąć na kształtowanie się charakteru dziecka. Często jednak bywa, że film ma wielkie wartości, które dziecko niedostatecznie rozwinięte, mniej doświadczone od starszych, może źle zrozumieć, wypaczyć i wtedy rzecz, która winna dać korzyści, wobec niedostatecznego przygotowania widza odnosi wręcz przeciwny skutek.

Do tego rodzaju imprez zaliczyć należy wyświetlany dla młodzieży w ub. tygodniu w Miejskim Kinematografie Oświatowym film p. t. „I cóż dalej szary człowieku...“. Podobne zastrzeżenia mam do całego szeregu innych filmów wyświetlanych ostatnio na porankach dla młodzieży w Kinie Oświatowym. Zastanawia mnie, czy

istnieją odpowiednie czynniki, w których kompetencji leżałaby sprawa określenia, które filmy nadają się do wyświetlania przed młodzieżą. Moim zdaniem jest to sprawa bardzo poważna, która zasługuje na głębsze zastanowienie się nad nią. O ile wiem, w szkołach średnich na terenie Pabjanic sprawy te regulowane są w ten sposób, że po uprzednim sprawdzeniu filmu, dyrekcja szkoły wywiesza ogłoszenie, informujące młodzież, na które filmy w danym tygodniu wolno jej uczęszczać. Ze względu na to, że tego rodzaju cenzura pozostawia wiele do życzenia, należałoby, aby Dyrekcja Kina Oświatowego zgodnie ze swym powołaniem zwracała większą uwagę na dobór programów dla młodzieży, urządziła je raczej rzadziej, dając jednak programy bardziej wartościowe. Większy byłby z tego pożytek, i Kino odpowiadałoby swemu zadaniu.

Jeżeli Szanowna Redakcja podziela moje stanowisko w tej sprawie, uprzejmie proszę o łaskawe zamieszczenie w najbliższym numerze „Gazety Pabjanickiej“ mego listu, a wówczas może Dyrekcja Kina Oświatowego odpowie coś na swoje usprawiedliwienie.

Nauczyciel.

## Występ artystów „Wesołej Lwowskiej Fali” w Pabjanicach.

„Wesoła Lwowska Fala“ nie zawiodła. Swoim beztróskim i szampańskim humorem bawili artyści publiczność pabjanicką w ciągu 2-ch godzin.

Para „batjarów“ w osobach popularnych Szczepka i Tońki (Kazimierza Wajdy i Henryka Fogelfauegera) przeszła w typach odtwarzanych najśmielsze życzenia zebranej publiczności.

Wykonane parodie przez utalentowaną śpiewaczkę p. Władę Majewską były wdzieczną rekompensatą za niemożność usłyszenia wesołej pary „Aprikozenkrantza i Untenbauma“ (Mondera Mieczysława i Fleischera Adolfa). Biedny, osierocony Aprikozenkrantz nadrabiał, by choć w części zaprezentować naszej publiczności

swoją wysoką klasę artyzmu. Dzielnie sekundowała mu sketschu „korepetytor“ p. Stefania Zielińska w roli Hipka.

Całość imprezy udana. Życzyćby sobie należało, by na przyszły raz „Wesoła Fala Lwowska“ zjechała do Pabjanic w tym samym składzie — zabierając ze sobą p. Fleischera.

Zaznaczyć przytem należy, że pabjaniczenie i tym razem dowiedli swego zrozumienia dla akcji, prowadzonej przez Łódzką Rodzinę Radiową na rzecz biednych dzieci ociemniałych, przybывая gremjalnie na wszelkie imprezy, organizowane przez to popularne stowarzyszenie.

Widz.

## ZIEMIA.

Dziesiąty numer „Ziemi“ z października b. r. przynosi różnorodną i bogatą treść.

Roman Pollak w „Uwagach o geografii kultury polskiej“ wskazuje ziemie, które były podniętą dla twórczości artystycznej i nazawsze zostały związane z nazwiskami polskich literatów, poetów i malarzy. Te ziemie i zakątki to Tatry, ziemia nowogrodzka i Góry Świętokrzyskie. Z niemi łączą się między innymi nazwiska Witkiewicza, Wyczółkowskiego, Mickiewicza i Żeromskiego. Takiego zainteresowania i utrwalenia w naszej twórczości domagają się Śląsk i Pomorze, krainy posiadające cenne

zabytki przeszłości i żywe historyczne tradycje, a ciągle narażone na zalew obcemi żywiołami.

Następna praca „Mazowsze w poezji polskiej“ jest poświęcona poezji Lirnika Mazowieckiego—T. Lenartowicza, dalej R. Molendzińskiego p. o Józefie Chelmińskim w dwudziestą rocznicę jego zgonu.

Ostatni artykuł „Powódzie w Polsce zeszłego wieku“ przedstawia ciekawe szczegóły licznych wylewów Wisły i innych rzek w okresie czasu od 1813 r. do 1888 r. Liczne rysunki współczesnych jak Andriollego, Piłattiego i Kossaka uzupełniają ciekawą treść tego artykułu.

## KRONIKA.

### Z „Legjonu Młodych“.

W sobotę dnia 7 listopada odbyło się zebranie wewnętrzne, na którym omówiono szereg spraw organizacyjnych.

Dnia 9 listopada w piątek odbędzie się przedostatnia prelekcja z zakresu V kursu kandydackiego.

Dnia 14 listopada legj. mgr. Lucjan Kneblewski wygłosi odczyt p. t. „Wojna“.

Wstęp wolny dla wszystkich.

### Ze Stow. Spiew. im.

„T. Kościuszki“ w Pabjanicach.

Dorocznym zwyczajem w dniu 17 listopada o godz. 7 wiecz. w sali Domu Katolickiego odbędzie się wieczór wokalnie-muzyczno-humorystyczny z następującym programem:

Część I-sza

1) Występ chóru, śpiew solowy, odczyt o medycynie, chór rewersów,

Część II-ga  
Skecz, gitary hawajskie, występ chóru.

Na zakończenie w celu podtrzymania życia towarzyskiego odbędzie się zabawa taneczna.

### Bilety na akademję 11 listopada.

Osoby życzące sobie wziąć udział w powyższej Akademji, o ile jeszcze nie otrzymały biletów, mogą otrzymać takowe w sobotę, dnia 10 b. m. w lokalu B.B.W.R. ul. Pułaskiego 3, oficyna, od godz. 6—7 wiecz., muszą się jednak wylegitymować, iż należą do jednej z organizacji prorządowych.

### Komunikat.

Zw. Rezerwistów urzęda w sobotę, dn. 10 listopada b. r. o godz. 8-ej wiecz. w lokalu własnym Uroczystą Akademję „XV-lecia Niepodległości“ dla członków oraz sympatyków. Po akademji — uroczysta herbata.

W niedzielę, o godz. 8-ej rano zbiórka wszystkich członków w lokalu celem wzięcia udziału w pochodzie.

### Zasłabnięcie na ulicy.

Niejaki Antoni Szczepaniak, zamieszkały przy ul. Fabrycznej, w dniu 1 listopada zasłabł na ul. Złotej.

Chorem zaopiekowali się przechodnie.

### Znieważenie grobu.

W nocy z 31 października na 1 listopada niewykryci dotychczas zwyrodnialcy zniszczyli na cmentarzu katolickim na grobie ś. p. Packiego kwiaty, podeptali, a następnie nakładli kamieni i cegieł na grób.

Świadczy to o bardzo niskim poziomie moralnym sprawców tego czynu.

### Obraża moralności publicznej.

Rozental Jakób, zamieszkały przy ulicy Sejmowej Nr. 3 i A. M. o godz. 9-ej wiecz. zostali przyłapani w Parku Wolności na gorącym uczynku nierządu. Za obrazę moralności publicznej odpowiadać będą przed sądem.

### Śmiertelny upadek.

Dwuletni synek Marjana Buchcińskiego, zamieszkałego przy ul. Legionów 77, Leszek, wypadł z okna I-go

piętra i potłukł się tak dotkliwie, że w dwa dni potem zmarł.

### Kradzieże.

Hajnemu Otto, zamieszkałemu przy ul. Nowy Świat 15, skradziono z szuflady 23 zł. 27 gr. O dokonanie kradzieży poszkodowany posadza Heńckiego Ottona, wspólnie z nim zamieszkałego.

Annie Markiewicz, zamieszkała przy ul. Świętokrzyskiej 1 skradziono z komórki bieliznę (wartości około 120 zł. O kradzieży tej służąca poszkodowanej zawiadomiła komisariat Policji.

Z mieszkania Szpich Ghaji, Warszawska 25, skradziono przedzę wartości około 200 zł. Poszkodowana podejrzewa o kradzież Hertza, który też został przez policję przytrzymany.

Z nowobudującego się domu p. Bronisława Knopa przy ul. Traugutta 6, skradziono 4 szyby i narzędzia mularskie ogólnej wartości 50 zł. Poszkodowany p. Knop złożył zameldowanie w policji.

Z drukarni Zenona Lipskiego skradziono pas skórzany wartości 80 zł. Długość pasa wynosiła 8 m., a szerokość 3 cale.

Niejaki Glubiński Bolesław mieszkaniac Bełchatowa zameldował w komisariacie policji, że Antoni Skiba skradł mu z kieszeni 185 zł. 90 gr. Skibę zatrzymano i osadzono w areszcie.

### Nowe rozporządzenie o protestowaniu weksli przez pocztę.

Z dniem 1 listopada wchodzi w życie nowe rozporządzenie ministerstwa poczt i telegrafów o przyjmowaniu do zaprotestowania weksli przez urzędy pocztowe.

W myśl tych przepisów protesty będą sporządzane nawet jeżeli dłużnik zapłaci część długu wekslowego oraz w razie zapłaty sumy wekslowej, a odmowy uiszczenia należności za inkaso.

Weksle zaprotestowane wydawane będą nadawcy jedynie za pokwitowaniem odbioru i po ściągnięciu sumy wykazanej w proteście.

## BAZAR

Katolickie Towarzystwo Dobroczynności  
(OCHRONA KATOLICKA)

urządza dorocznym zwyczajem w dniu 17-ym listopada r. b.

## WIELKI BAZAR

Po cenach najniższych:  
Wykwintna bielizna, szaliki, chustki wełniane, fartuchy i t. p. Wielki wybór zabawek dla dzieci.

Na miejscu doskonale zaopatrzone bufet. • Wieczorem zabawa taneczna i bridge.

Oddzielny pokój do bridge'a. Początek bazaru o g. 14-ej, zabawy o 8 wiecz. Ceny biletów: dla dzieci i młodzieży 20 gr., dla dorosłych 50 gr.

### LEKARZ-DENTYSTA

JAKÓB  
SZAPOCZNIK

b. przedwojenny asystent Berl. Univ. kliniki dentyst.

powrócił

przyjmuje od 9—1 i od 3—6.  
Pabjanice, ul. Narutowicza 4 (Ogrodowa)  
Telefon Nr. 91.

Poszukuję 3 pokoje z kuchnią i wygodami w śródmieściu. Oferty do Administracji Gazety Pabjanickiej.

Zaginęła książeczka oszczędnościowa Kom. Kasy Oszczęd. m. Pabjanic wystawiona na nazwisko Liwoch Jan za Nr. 1992. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot, ulica Sienkiewicza Nr. 2, m. 4

Zaginął piesek maści żółtej „Jamnik“. odprowadzić za wynagrodzeniem św. Jana 26. Sobkowski

Rasowe pieski trzymiesięczne, małe lenkie do sprzedania. Pabjanice, ul. Kościuszki 20, m. 1, w godz. od 2—4 po poł.